

## Z nauczania Kościoła

### **Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate**

DRN 4. Zagłębiając tajemnicę Kościoła, święty Sobór obecny pamięta o więzi którą lud Nowego Testamentu zespolony jest duchowo z plemieniem Abrahama.

Kościół bowiem Chrystusowy uznaje, iż początki jego wiary i wybrania znajdują się według Bożej tajemnicy zbawienia już u Patriarchów, Mojżesza i Proroków. Wyznaje, że w powołaniu Abrahama zawarte jest również powołanie wszystkich wyznawców Chrystusa, synów owego Patriarchy według wiary, i że wyjście ludu wybranego z ziemi niewoli jest mistyczną zapowiedzią i znakiem zbawienia Kościoła. Przeto nie może Kościół zapomnieć o tym, że za pośrednictwem owego ludu, z którym Bóg w niewypowiedzianym miłosierdziu swoim postanowił zawrzeć Stare Przymierze, otrzymał objawienie Starego Testamentu i karmi się korzeniem dobrej oliwki, w którą wszczepione zostały gałązki dziczkiej oliwnej narodów. Wierzy bowiem Kościół, że Chrystus, Pokój nasz, przez krzyż pojednał Żydów i narody i w sobie uczynił je jednością.

Zawsze też ma Kościół przed oczyma słowa Apostoła Pawła odnoszące się do jego ziomków, "do których należy, przybrane synostwo i chwała, przymierze i zakon, służba Boża i obietnice; ich przodkami są ci, z których pochodzi Chrystus wedle ciała" (Rz 9,4-5), Syn Dziewicy Maryi. Pamięta także, iż z narodu żydowskiego pochodzili Apostołowie, będący fundamentami i kolumnami Kościoła, oraz bardzo wielu spośród owych pierwszych uczniów, którzy ogłosili światu Ewangelię Chrystusową.

Według świadectwa Pisma świętego Jerozolima nie poznała czasu nawiedzenia swego i większość Żydów nie przyjęła Ewangelii, a nawet niemało spośród nich przeciwstawiło się jej rozpowszechnieniu. Niemniej, jak powiada Apostoł, Żydzi nadal ze względu na swych przodków są bardzo drodzy Bogu, który nigdy nie żałuje darów i powołania. Razem z Prorokami i z tymże Apostołem Kościół oczekuje znanego tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy będą wzywały Pana jednym głosem i "służyły Mu ramieniem jednym" (Sf 3,9).

**Skoro więc tak wielkie jest dziedzictwo duchowe wspólne chrześcijanom i Żydom, święty Sobór obecny pragnie ożywić i zalecić obustronne poznanie się i poszanowanie, które osiągnąć można zwłaszcza przez studia biblijne i teologiczne oraz przez braterskie rozmowy.**

A choć władze żydowskie wraz ze swymi zwolennikami domagały się śmierci Chrystusa, jednakże to, co popełniono podczas Jego męki, nie może być przypisane ani wszystkim bez różnicy Żydom wówczas żyjącym, ani Żydom dzisiejszym. Chociaż Kościół jest nowym Ludem Bożym, nie należy przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako przeklętych przez Boga, rzekomo na podstawie Pisma świętego. Niechże więc wszyscy dbają o to, aby w katechezie i głoszeniu słowa Bożego nie nauczali niczego, co nie licowało z prawdą ewangeliczną i z duchem Chrystusowym.

Poza tym Kościół, który potępia wszelkie prześladowania, przeciw jakimkolwiek ludziom zwrócone, pomnąc na wspólne z Żydami dziedzictwo, opłakuje - nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej - akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom. Chrystus przy tym, jak to Kościół zawsze utrzymywał i utrzymuje, mękę swoją i śmierć podjął dobrowolnie pod wpływem bezmiernej miłości, za grzechy wszystkich ludzi, aby wszyscy dostąpili zbawienia. Jest więc zadaniem Kościoła

nauczającego głosić krzyż Chrystusowy jako znak zwróconej ku wszystkim miłości Boga i jako źródło wszelkiej łaski.

### **Jezus synem Izraela**

Jezus z Nazaretu jest członkiem wielkiej rodziny ludzkiej poprzez naród, do którego bezpośrednio przynależy. Jest synem Izraela, wybranego przez Boga ludu Starego Przymierza. Jezus rodzi się pośród tego ludu, wzrasta w jego kulturze i religii. Jest prawdziwym Izraelitą, myśli i mówi po aramejsku według ówczesnych zasad pojęciowych i lingwistycznych, zachowuje zwyczaje i obyczaje swego środowiska. Jako Izraelita jest dziedzicem Starego Przymierza i dziedzictwu temu dochowuje wierności.

(Audiencja generalna, Watykan, 4 lutego 1987r.)

### **Bóg wierny swojemu Przymierzu**

Ten mały naród, zamieszkujący tereny położone między wielkimi imperiami pogańskimi, które przewyższają go wspaniałością swojej kultury, wywodzi swój początek z faktu wybrania przez Boga. Bóg, Stwórca nieba i ziemi, zwołał ten lud i prowadzi go. Jego istnienie nie jest więc zwykłym faktem naturalnym czy kulturowym, pojmowanym w tym sensie, że przez kulturę człowiek rozwija zasoby swojej natury. Jest faktem nadprzyrodzonym. Ten lud trwa na przekór i wbrew wszystkiemu, dlatego że jest ludem Przymierza i że mimo niewierności człowiek Bóg pozostaje wierny swojemu Przymierzu. Ci, którzy uważają fakt, iż Jezus był Żydem i żył w środowisku żydowskim, za przypadkowy kontekst kulturowy, który można by zastąpić inną tradycją religijną i rozpatrywać postać Jezusa w oderwaniu od niego, nie pozbawiając Go tym samym tożsamości, nie tylko błędnie rozumieją sens historii zbawienia, ale - co więcej - podważają istotę prawdy o Wcieleniu i uniemożliwiają prawidłowe pojmowanie inkulturacji.

(Do uczestników sympozjum na temat korzeni antyjudazmu, Watykan, 31 października 1997r.)

### **Naród żydowski narodem wybranym**

Przez swoje powołanie i swą historię naród żydowski jest w szczególny sposób wybrany, aby całemu rodzajowi ludzkiemu głosić zbawczą wolę Boga. Zarazem niewyobrażalne cierpienia waszego narodu stały się straszliwym i wyrazistym świadectwem tego, jaka tragedia dokonuje się wówczas, gdy pod wpływem pychy i zuchwałej samowoli człowiek oddala się od swego Boga i Jego przykazań.

(Do Centralnej Rady Żydów, Berlin, 12 czerwca 1996r.)

### **Jesteście naszymi umiłowanymi braćmi**

Wgłębiając się we własną tajemnicę, Kościół Chrystusowy odkrywa więź łączącą go z judaizmem. Religia żydowska nie jest dla naszej religii rzeczywistością zewnętrzną, lecz czymś wewnętrznym. Stosunek do niej jest inny aniżeli do jakiegokolwiek innej religii. Jesteście naszymi umiłowanymi braćmi i - można powiedzieć - naszymi starszymi braćmi.

Nie można Żydom jako narodowi przypisywać żadnej dziedzicznej i zbiorowej winy za to, co popełniono podczas męki Jezusa. Nie można jej przypisać wszystkim bez różnicy Żydom wówczas żyjącym ani Żydom dzisiejszym. Nie ma więc żadnych podstaw do jakiegokolwiek rzekomo teologicznie usprawiedliwionej dyskryminacji czy - co gorsza - prześladowań Żydów.

Niezależnie od tego, jaka jest świadomość Kościoła co do własnej tożsamości, "nie należy przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako przeklętych, rzekomo na podstawie świętych Ksiąg" Starego czy Nowego Testamentu. Żydzi "pozostają przedmiotem miłości Boga", który powołał ich "wezwaniami nieodwracalnymi".

W społeczeństwie, często zagubionym w agnostycyzmie i w indywidualizmie, ponoszącym gorzkie konsekwencje egoizmu i przemocy, Żydzi i chrześcijanie są stróżami i świadkami etyki określonej przez Dziesięcioro Przykazań, których zachowanie pozwala człowiekowi odnaleźć prawdę o sobie samym i wolność.

(Synagoga Większa, Rzym, 13 kwietnia 1986r.) Rzym, 13 kwietnia 1986

### **Bóg nas spokrewnił**

"Kościół Chrystusowy uznaje, że początki jego wiary i wybrania znajdują się według Bożej tajemnicy zbawienia już u Patriarchów, Mojżesza i Proroków. Przeto nie może Kościół zapomnieć o tym, że za pośrednictwem owego ludu otrzymał objawienie Starego Testamentu" (Deklaracja Nostra aetate). Oznacza to, że więzy pomiędzy Kościołem i narodem żydowskim opierają się na Bożym planie Przymierza. Od pojawienia się przed dwoma tysiącami lat nowej gałęzi na wspólnym pniu stosunki pomiędzy obu wspólnotami były, jak wiemy, nacechowane brakiem zrozumienia i uczuciami wrogości. I jeśli począwszy od dnia rozdziału miały miejsce nieporozumienia, błędy, a nawet zniewagi, obecnie chodzi o ich przewyciężenie w zrozumieniu, pokoju i wzajemnym poszanowaniu. Straszliwe prześladowania, których ofiarą, w różnych okresach historii, padali Żydzi, otworzyły w końcu oczy wielu ludziom i wstrząsnęły sercami.

(Do uczestników Zebrania Delegatów Krajowych Komisji Konferencji Episkopatów, Rzym, 6 marca 1982r.)

### **Ocalić wspólne dobro**

Dziś wydaje się rzeczą wielkiej wagi, abyśmy z jednej i drugiej strony starali się dostrzec, ocalić i ożywić to dobro, jakie działa się między nami, a przecież przez całe stulecia działa się go wiele. I abyśmy szukali pojednania i przyjaźni pomimo zła, bo również zła było wiele w naszych dziejach. Niestety, i dobro, i zło, jakie się działa między nami, zostało przytłoczone przez to niepojęte w swojej zgrozie ludobójstwo, którego ofiarą padł naród żydowski. Tyle przynajmniej można powiedzieć, że nie

mająca precedensu zbrodnie zabijania całego narodu przerażała chrześcijańską Europę i zmobilizowała ją do naprawiania krzywd, jakie przez wieki były wyrządzane Żydom i które nieraz były wpisane w struktury myślenia i obyczaju. Po dwóch tysiącach lat przerwy Żydzi uzyskali wreszcie swoje własne państwo. Narody cywilizacji chrześcijańskiej podjęły żmudną pracę wykorzenia z swojej mentalności wszelkich niesprawiedliwych uprzedzeń wobec Żydów oraz innych przejawów antysemityzmu.

Dzisiaj, po przeszło dwudziestu pięciu latach od Soboru Watykańskiego II, nadszedł czas, by podjąć szczególny wysiłek w celu urzeczywistnienia i wprowadzenia w życie nauki Kościoła. Niech treść tych dokumentów będzie inspiracją do podejmowania coraz to nowych wysiłków wszystkich Kościołów lokalnych, w tym także polskiego, dla przewyciężenia krzywdzących stereotypów, schematów i pokutujących jeszcze tu i ówdzie wzajemnych uprzedzeń... Jednym z ważniejszych zadań Kościoła jest wychowanie młodego pokolenia w duchu wzajemnego szacunku, w świadomości naszych wspólnych korzeni i naszych zadań we współczesnym świecie, ale i poznawania własnej odrębności i tożsamości.

(Do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej, Warszawa, 9 czerwca 1991r.)

### **Antyjudajizm sprzeczny z chrześcijaństwem**

Pośród wszystkich działań wymierzonych przeciwko człowiekowi, jedno zwłaszcza na zawsze pozostania hańbą dla ludzkości: planowe barbarzyństwo, którego ofiarą padł naród żydowski. Obłąkana ideologia uczyniła zeń przedmiot "ostatecznego rozwiązania", pozbawiając Żydów wszelkich praw i poddając ich nieopisanym prześladowaniom. Miliony Żydów, najpierw nękanymi różnego rodzaju szykanami i dyskryminacją, znalazło potem śmierć w obozach zagłady. Żydzi polscy - bardziej aniżeli inni - przeszli tę kalwarię. Przekracza możliwości ludzkiej wyobraźni ogarnięcie całej potworności tego, co działo się w oblężonym getcie warszawskim i w obozach - Oświęcimiu, Majdanku i Treblince. Pragnę w tym miejscu z całą stanowczością powtórzyć, że wrogość lub nienawiść do judaizmu pozostaje w całkowitej sprzeczności z chrześcijańską wizją godności człowieka.

(List Apostolski z okazji 50-tej rocznicy wybuchu II wojny światowej, 27 sierpnia 1989r.)

### **Głos przestrogi**

Myślę, że naród izraelski, dzisiaj może bardziej jeszcze niż kiedykolwiek indziej, znajduje się w centrum uwagi narodów świata. przede wszystkim z racji tego strasznego doświadczenia. Staliście się przez to wielkim głosem przestrzegającym całą ludzkość, wszystkie narody, wszystkie potęgi tego świata, wszystkie ustroje i każdego człowieka. Bardziej niż ktokolwiek inny, właśnie wy staliście się taką zbawczą przestrogą. I myślę, że w ten sposób spełniacie to wasze powołanie szczególnie, okazujecie się w dalszym ciągu dziedzicami tego wybrania, któremu Bóg jest wierny. To jest wasza misja w świecie współczesnym wobec ludów, narodów, całej ludzkości. Kościół, a w tym Kościele wszystkie ludy i narody, czują się z wami zjednoczeni w tej misji.

(Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej, Warszawa, 14 czerwca 1987r.)

### **Nie możemy pozostawać obojętni**

Nie możemy pozostawać obojętni na tak niezmiernie cierpienie Shoah; ale wiara mówi nam, że Bóg nie opuszcza prześladowanych, lecz objawia się im i przez nich oświeca każdy naród na drodze zbawienia. Taka jest nauka Pisma świętego, to czytamy jako słowo objawione u proroków, u Izajasza i Jeremiasza. W tej wierze - wspólnym dziedzictwie Żydów i chrześcijan - ma swoje korzenie Europa. Dla nas, chrześcijan, wszelkie ludzkie cierpienie zyskuje swój ostateczny sens w krzyżu Jezusa Chrystusa. To wszakże nie przeszkadza nam, przeciwnie: przynagla nas do tego, byśmy solidarnie współodczuwali głębokie rany, jakie zadane zostały wskutek prześladowań narodowi żydowskiemu - szczególnie w tym stuleciu, w związku ze współczesnym antysemityzmem.

(Do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej, Wiedeń, 24 czerwca 1988r.)

### **Kościół potępia antysemityzm**

Osobiście zawsze chciałem zaliczać się do tych, którzy po obu stronach pracują nad przezwyciężeniem dawnych uprzedzeń i nad zapewnieniem szerszego i pełniejszego uznania duchowego dziedzictwa wspólnie podzielanego przez Żydów i chrześcijan. Powtarzam, co powiedziałem z okazji mojej wizyty we Wspólnocie Żydowskiej w Rzymie, że my, chrześcijanie, uznajemy, iż żydowska spuścizna religijna należy ściśle do naszej wiary: "jesteście naszymi starszymi braćmi". Ufam, że naród żydowski uzna, iż Kościół całkowicie potępia antysemityzm i każdą formę rasizmu jako całkowicie przeciwne zasadom chrześcijaństwa. Musimy wspólnie pracować nad budowaniem przyszłości, w której nie będzie już antyjudajizmu wśród chrześcijan lub uczuć antychrześcijańskich wśród Żydów.

Mamy wiele wspólnego. Razem możemy tak wiele uczynić dla pokoju, sprawiedliwości, dla bardziej ludzkiego i braterskiego świata.

(Do naczelnych rabinów Izraela, 23 marca 2000r.)

### **Przekazywać wiedzę o Zagładzie**

Jak powiedziałem podczas doniosłego i bardzo serdecznego spotkania z przedstawicielami żydowskimi w Castel Gandolfo 1 września tego roku, już wkrótce zostanie opublikowany katolicki dokument na temat Szoah i antysemityzmu, będący owocem owych dogłębnych studiów. Można też mieć nadzieję, że opracowywane wspólnie programy przekazywania informacji o naszych wzajemnych stosunkach historycznych i religijnych, znacznie już zaawansowane w waszym kraju, przyczynią się do rozwijania wzajemnego szacunku oraz przekażą wiedzę o Holocaust przysłym pokoleniom, ażeby coś tak straszliwego nigdy już nie było możliwe. Nigdy więcej! Podczas spotkania z przedstawicielami polskiej społeczności żydowskiej w Warszawie w czerwcu tego roku podkreśliłem fakt, że poprzez przerażające doświadczenia Szoah staliście się "wielkim głosem przestrzegającym całą ludzkość, wszystkie potęgi tego świata, wszystkie ustroje i każdego"

(Do przedstawicieli organizacji żydowskich, Miami, 11 września 1987r.)

## **Pamięć pozostaje**

Przybyłem do YadVashem, aby złożyć hołd milionom Żydów, którzy - ogołoceni ze wszystkiego, zwłaszcza ze swej godności ludzkiej - zostali zamordowani w wyniku Holokaustu. Minęło ponad pół wieku, lecz pamięć pozostaje.

Tutaj, podobnie jak w Oświęcimiu i wielu innych miejscach w Europie, zniewala nas echo rozdzierającego serce jęku tak wielu osób. Mężczyźni, kobiety i dzieci krzyczą do nas z głębi przerażenia, którego zaznali. Jakże moglibyśmy nie zwrócić uwagi na ich wołanie? Nikt nie może zapomnieć lub pominąć tego, co się stało. Nikt nie może pomniejszyć rozmiarów tego zjawiska.

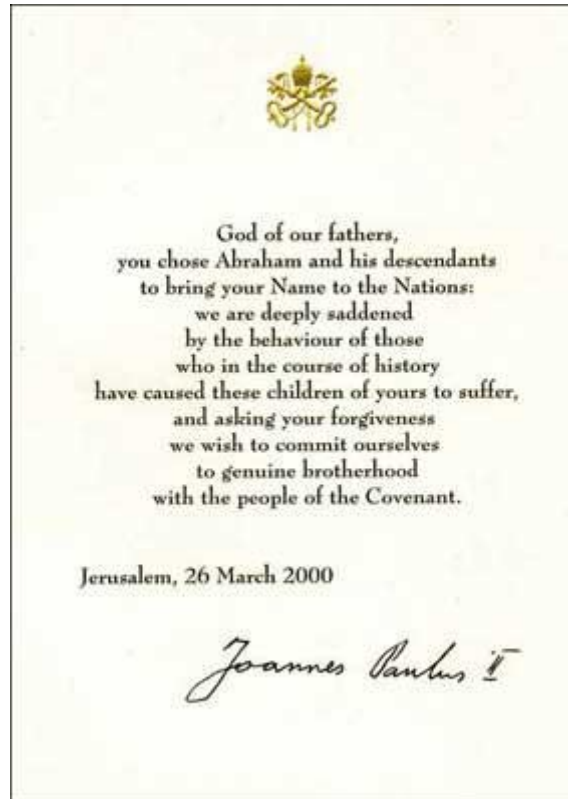
Jako Biskup Rzymu i Następca Apostoła Piotra zapewniam naród żydowski, że Kościół katolicki, kierując się ewangelicznym prawem prawdy i miłości, a nie względami politycznymi, jest głęboko zasmucony z powodu nienawiści, aktów prześladowania i okazywania antysemityzmu skierowanego przeciw Żydom przez chrześcijan w jakimkolwiek czasie i miejscu. Kościół odrzuca dyskryminacje w jakiegokolwiek postaci jako zaprzeczenie obrazu Stwórcy nieodłącznego od każdej istoty ludzkiej.

(YadVashem, 23 marca 2000r.)

## **Prosimy o Twoje wybaczenie**

Boże naszych ojców, wybrałeś Abrahama i jego potomków, aby zanieść Twoje Imię narodom: jesteśmy głęboko zasmuceni zachowaniem tych, którzy w ciągu historii zadali cierpienie Twoim dzieciom i prosimy o Twoje wybaczenie. Pragniemy zaangażować się w prawdzie w braterstwo z ludem Księgi.

(Modlitwa-przesłanie umieszczona w Ścianie Płaczu, 26 marca 2000r.)



### **Być błogosławieństwem dla siebie i świata**

Jako chrześcijanie i Żydzi, idący za przykładem wiary Abrahama, jesteśmy powołani, by być błogosławieństwem dla świata. Oto wspólne zadanie, które nas czeka. Jest zatem konieczne, byśmy jako chrześcijanie i Żydzi stali się najpierw błogosławieństwem dla siebie nawzajem. Nastąpi to, jeżeli będziemy zjednoczeni w obliczu wielorakiego zła, które nadal nam zagraża: wobec obojętności i przesądów, a także wobec przejawów antysemityzmu.

(Telegram do Komisji Koordynacyjnej Organizacji Żydowskich RP, 6 kwietnia 1993r.)

### **Żydzi i chrześcijanie powinni żyć kulturą dialogu**

Żydzi i chrześcijanie utrzymują szczególne stosunki. Poprzez orędzie otrzymane od Boga w przymierzu mojżeszowym patriarchowie i prorocy należą do naszego wspólnego dziedzictwa i ono zaprasza nas do współpracy na rzecz życia na świecie. Żydzi i chrześcijanie są z sobą związani i powinni żyć kulturą dialogu, o którym mówi filozof Martin Buber. Do nas należy przekazanie nowym pokoleniom naszych wspólnych bogactw i wartości, ażeby nigdy człowiek nie pogardzał swoim bratem w człowieczeństwie i żeby już nigdy nie prowadzono wojen lub konfliktów w imię ideologii, która nie szanuje kultury lub religii. Natomiast różne tradycje religijne wezwane są do wprzęgnięcia swoich tradycji w służenie wszystkim w perspektywie budowania razem wspólnego domu europejskiego, zjednoczonego w sprawiedliwości, pokoju, różnorodności i solidarności.

(Do uczestników sympozjum katolicko-żydowskiego w Paryżu, 27 stycznia 2002r.)

## **Audycja generalna. 28 kwietnia 1999**

1. Dialog międzyreligijny, do którego zachęca list apostolski *Tertio millennioadveniente*, widząc w nim znaczący aspekt bieżącego roku, poświęconego szczególnie Bogu Ojcu (por. n. 52-53), dotyczy przede wszystkim żydów, 'naszych starszych braci', jak ich nazwałem przy okazji pamiętnego spotkania ze wspólnotą żydowską miasta Rzymu 13 kwietnia 1986 r. (por. *Insegnamenti IX/1*, s. 1027). Zastanawiając się nad naszym wspólnym dziedzictwem duchowym, Sobór Watykański II -- zwłaszcza w deklaracji *Nostra aetate* -- nadał nowy kierunek naszym relacjom z religią żydowską. Należy coraz bardziej zgłębiać to nauczanie, a Jubileusz Roku 2000 może stać się znakomitą okazją do spotkania, możliwie w miejscach o symbolicznym znaczeniu dla wielkich religii monoteistycznych (por. *Tertio millennioadveniente*, 53).

## **Jan Paweł II w YadVashem**

Wiadomo, że począwszy od pierwszych wieków Kościoła aż do naszych czasów stosunki z braćmi żydami były niestety trudne. Jednakże w tej długiej i powikłanej historii zdarzały się też okresy spokojnego i konstruktywnego dialogu. Przypomnijmy w tym kontekście znamieny fakt, że pierwsze dzieło teologiczne zatytułowane 'Dialog' to polemika filozofa i męczennika Justyna (żył w II w.) z żydem Tryfonem. Należy również wspomnieć o obecności silnego nurtu dialogowego we współczesnej literaturze neożydowskiej, który wywarł wielki wpływ na myśl filozoficzno-teologiczną dwudziestego wieku.

2. Oparte na dialogu stosunki między chrześcijanami i żydami wyrażają nie tylko ogólną wartość dialogu między religiami, lecz również wspólnie przebytą drogę, prowadzącą od Starego do Nowego Testamentu. Chrześcijanie i żydzi dzielą długi rozdział historii zbawienia, bowiem 'w odróżnieniu od innych religii niechrześcijańskich wiara żydowska jest już odpowiedzią na Objawienie Boże w Starym Przymierzu' (KKK, 839). Historię tę rozjaśnia liczna rzesza świętych osób, których życie świadczy o tym, że posiadały w wierze dobra, których się spodziewały. Właśnie List do Hebrajczyków uwypukla tę odpowiedź wiary na przestrzeni dziejów zbawienia (por. Hbr 11).

Również i dzisiaj odważne świadectwo wiary powinno charakteryzować współpracę chrześcijan i żydów w głoszeniu i realizowaniu zbawczego zamysłu Bożego wobec całej ludzkości. Jeśli ten zamysł jest następnie interpretowany w sposób odmienny w tym, co dotyczy przyjęcia Chrystusa, oznacza to oczywiście, że istnieje zasadnicza rozbieżność, leżąca u samych podstaw chrześcijaństwa, jednak nie eliminuje faktu, że pozostaje wiele wspólnych elementów.

Pozostaje zwłaszcza obowiązek współpracy, by życie ludzkie było coraz bardziej zgodne z Bożym planem. Wielki Jubileusz, nawiązujący właśnie do żydowskiej tradycji lat jubileuszowych, podkreśla pilną potrzebę tego wspólnego działania na rzecz przywrócenia pokoju i sprawiedliwości społecznej. Uznając zwierzchnictwo Boga nad całym stworzeniem, a w szczególności nad ziemią (por. Kpł 25), wszyscy wierzący wezwani są do wyrażania swej wiary przez podejmowanie konkretnych działań, by chronić świętość ludzkiego życia we wszystkich jego formach oraz bronić godności każdego brata i każdej siostry.



3. Rozważając tajemnicę Izraela i jego 'nieodwołalne powołanie' (por. Insegnamenti IX/1 [1986], s. 1028), chrześcijanie zgłębiają również tajemnicę swoich korzeni. W źródłach biblijnych, dzielonych wraz z braćmi żydami, znajdują elementy, które są im nieodzowne, by żyć własną wiarą i ją pogłębiać.

Dostrzegamy to na przykład w liturgii. Tak jak Jezus, którego Łukasz przedstawia nam w chwili, gdy w synagodze nazaretańskiej otwiera księgę proroka Izajasza (por. Łk 4, 16 n.), podobnie i Kościół korzysta z liturgicznego bogactwa narodu żydowskiego. Kościół układa Liturgię Godzin, liturgię słowa, a nawet strukturę modlitw eucharystycznych zgodnie z wzorami tradycji żydowskiej. Niektóre wielkie święta, jak Pascha i Pięćdziesiątnica, nawiązują do żydowskiego roku liturgicznego i stanowią znakomitą okazję, by wspomnieć w modlitwie naród wybrany i umiłowany przez Boga (por. Rz 11, 2). W dzisiejszych czasach dialog wymaga, żeby chrześcijanie byli bardziej świadomi tych elementów, które nas łączą. Podobnie jak przyjmujemy 'przymierze, które nie zostało nigdy odwołane' (por. Insegnamenti III/2 [1980], s. 1272-1276), tak również należy uznawać wewnętrzną wartość Starego Przymierza (por. Dei verbum, 3), nawet jeżeli pełnego znaczenia nabiera ono w świetle Nowego Testamentu i zawiera obietnice, które spełniają się w Jezusie. Czyż to nie właśnie wyłożenie żydowskiego Pisma Świętego w nowym świetle przez Jezusa rozpało 'serca' (Łk 24, 32) w uczniach z Emaus, pozwalając im rozpoznać Zmartwychwstałego, gdy łamał chleb?

4. Nie tylko wspólne dzieje chrześcijan i żydów, lecz zwłaszcza ich dialog musi być ukierunkowany ku przyszłości (por. KKK, 840), stając się, jeśli tak można powiedzieć, 'pamięcią przyszłości' (Pamiętamy: Refleksje nad Szoah, w: L'Osservatore Romano, wyd. polskie, n. 5-6/1998, s. 52-55). Przypomnienie smutnych i tragicznych faktów przeszłości może otworzyć drogę do odnowionego poczucia braterstwa, owocu Bożej łaski, oraz do działania, aby zatrute ziarna antyjudajizmu i antysemityzmu nie zakorzeniły się już nigdy w sercu człowieka.

Izrael, naród, który buduje swą wiarę na obietnicy złożonej przez Boga Abrahamowi: 'staniesz się ojcem mnóstwa narodów' (Rdz 17, 4; Rz 4, 17), wskazuje na Jerozolimę jako symboliczne miejsce eschatologicznego pielgrzymowania narodów, zjednoczonych w uwielbieniu Najwyższego. Mam nadzieję, że u progu trzeciego tysiąclecia szczerzy dialog między chrześcijanami i żydami przyczyni się do stworzenia nowej cywilizacji, opartej na jedynym Bogu świętym i miłosiernym, która ukształtuje ludzkość pojednaną w miłości.

#### **Do Polaków uczestniczących w audiencji generalnej:**

Dzisiejsza katecheza w przygotowaniu do trzeciego tysiąclecia -- w Roku Ojca -- była poświęcona sprawie stosunków między chrześcijanami a synami Izraela, a więc między chrześcijanami a żydami. Jest to szczególnie ważne odniesienie z tego względu, że łączy nas to samo przymierze zawarte przez Boga naprzód z Izraelem. Stary Testament, przymierze Starego Testamentu jest wciąż obecne w Nowym Testamencie. **Przymierze zawarte z całą ludzkością w Chrystusie nie znosi, ale pogłębia tamto przymierze. Kościół na Soborze Watykańskim II dał wyraz tej ważnej sprawie w dokumencie Nostra aetate, który zasługuje na to, żeby często był na nowo odczytywany.**

W tym miesiącu, w kwietniu, odradza się w mojej pamięci szczególne doświadczenie, jakim były odwiedziny rzymskiej synagogi -- jeżeli dobrze pamiętam w r. 1986 -- tam gdzie zwróciłem się do wspólnoty izraelskiej naszego miasta jako do naszych starszych braci w wierze. Niechaj ta sprawa

będzie stale treścią naszej modlitwy i naszego postępowania w duchu takim, jakiego nas nauczył Sobór Watykański II. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!